

Anna VanMatre w Muzeum Galicja

Od połowy lipca trwa w *Żydowskim Muzeum Galicja* w Krakowie poruszająca wystawa prac Anny VanMatre pt. „Tym, którzy walczą...”, poświęcona członkom krakowskiej Żydowskiej Organizacji Bojowej. 16 września odbyło się w *Galerii im. Rodziny Taube*, gdzie wystawiono prace, kameralne oprowadzanie autorskie i spotkanie z artystką.

Myliłyby się jednak ktoś, kto oczekiwałby tu fotografii z czasów wojny, broni, ulotek czy pamiątek po bohaterach. To przede wszystkim wystawa niebanalnych, na pozę abstrakcyjnych prac, w których połączono i przetworzono komputerowo rysunki wykonane grafitem i pastelami oraz fotografie. Każda, indywidualnie przemyślana i zaaranżowana, praca to niebieski płomień symbolizujący konkretną bohaterkę bądź bohatera. Często są to dwa, znajdujące się obok płomienie będące symbolami dwojga ludzi, związanych rodzinnie bądź wspólną walką. Górne części obrazów są wypełnione złowrogim, czarnym dymem, niosącym niestety straszne skojarzenia. Prace te



Anna VanMatre na tle swojej pracy



uzupełniają, zebrane razem na jednym panelu, rysunkowe portrety czternastki upamiętnionych bohaterów, wykonane przez Tomasza Wiatra (w tej relacji skojarzyłem ze sobą portrety abstrakcyjne z portretami dokumentacyjnymi). A byli to bohaterowie niezwykli – młodzi ludzie walczący o godność, bez szans na zwycięstwo, we wrogim bądź, co najwyżej, nieprzyjaznym otoczeniu. Poza terenem krakowskiego getta prowadzili akcje dywersyjne i bojowe przeciwko Niemcom. Zdecydowana większość z nich nie przeżyła wojny. Rysunkowym portretom towarzyszą krótkie opisy działań i losów ich bohaterów.

Uzupełnieniem wystawy jest wielkoformatowa praca pt. „Tym, którzy ostrzegają...”, poświęcona Janowi



Karskiemu, słynnemu emisariuszowi Polskiego Państwa Podziemnego. Informował on polski rząd na emigracji i alianckich przywódców o losie Żydów na terenie, znajdującego się pod okupacją, naszego kraju. Technika wykonania tej pracy jest podobna jak dzieł opisanych wcześniej, ale różni je skala i kolorystyka, w której dominuje czerwień i żółć ognia. Prezentowane w Żydowskim Muzeum Galicja dzieło poświęcone

Gienia Goldfluss



Ewa Spiner-Liebeskind, Adolf Liebeskind

Janowi Karskiemu jest fragmentem znacznie większej instalacji o tym samym tytule wystawionej ponad dwa lata temu w *Domu Ciszy Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży* w Oświęcimiu. Tam płomienie dosłownie otaczały widzów.

Anna VanMatre urodziła się w Polsce. Jest absolwentką Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 1997 roku mieszka w Stanach Zjednoczonych. Wystawiała swoje prace na kilku kontynentach.

W czasie spotkania z artystką zebrani mieli okazję wysłuchać nie tylko jej samej, ale także dyrektora Muzeum Jakuba Nowakowskiego oraz zaproszonych gości, w tym Katarzyny Zimmerer, której książka była inspiracją do wystawy i która jest autorką tekstu w jej katalogu, a także dyrektora *Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu* Leszka Szustera. Tomasz Wiatr opowiedział krótko o swoich rysunkach. Głos zabrał także ojciec artystki oraz jej siostra – Maria Anna Potocka, która skoncentrowała się na artystycznych aspektach



wystawionych prac i na omówieniu starannie wydane katalogu.

Nie jest to wystawa łatwa – na jej stronę artystyczną nakłada się nieubłaganie tragedia ludzi i narodu, o której musimy pamiętać, a przede wszystkim dbać by nigdy i nigdzie się nie powtórzyła.

Wystawa będzie czynna do 30 października br.

Kraków, 16.09.2020

*Tekst i zdjęcia:
Andrzej Jajszyk*



Tym, którzy ostrzegają...